ROK I — Warszawa — Sierpień 1936 r. — ZESZYT 2

SKARBONA WIEJSKA

MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY
SPRAWOM GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
REDAGUJE KOMITET

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, GROTTGERA 21, M. 13. TEL. 818.55
KONTO POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI № 21050.

PRENUMERATA ROCZNA — Zł. 6; PÓŁROCZNA — Zł. 3.50; POJED. EGZ. — 70 gr.
Cena ogłoszeń: cała stronica zł. 100; ½ str. zł. 50; ¼ str. zł. 25; 1/8 str. zł. 13.

ZESZYT ZAWIERA:

Od Redakcji

Grono osób związanych z działalnością gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, postanowiło przystąpić do wydawania organu, poświęconego rozwojowi tych kas.

Organu takiego domagali się oddawna działacze kas. Również społeczeństwo pragnęło źródłowych informacyj o stanie i sprawach związanych z rozwojem gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych.

Jedenaście lat istnienia około 1000 gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych, reprezentujących tyleż gmin wiejskich, w ich dążeniu do wytworzenia najdogodniejszego i najdostępniejszego kredytu, stanowi dostateczną podstawę podejmowanej pracy.

Nie opieramy bytu „Skarbony Wiejskiej" na jakichkolwiek subsydjach, od Was więc tylko zależy utrzymanie własnego organu. Wierzymy, że ten obowiązek kasy spełnią.

Odtąd zacieśnią się jeszcze mocniej więzy ideowe i społeczne naszej rodziny kas gminiackich.

Pójdziemy naprzód zwarci, ofiarni, z wiarą, że coraz lepiej służymy sprawie pomyślności gospodarczej drobnego rolnictwa. Łatwiej dzielić się będziemy naszem doświadczeniem, wspierać oraz pouczać wzajemnie.

Dla wszystkich działaczów i pracowników kas łamy naszego organu są otwarte.

Społeczeństwo winno się przekonać, że nie jesteśmy przeżytkiem epoki minionej, lecz żywą i twórczą siłą społeczną w nowej strukturze gospodarczej odrodzonej Polski.

Byt pisma od Was zależy — wpłacajcie niezwłocznie prenumeratę!
na konto P. K. O. Nr. 21.050

PAMIĄTKA ZE ZJAZDU W NOWOSIELCACH



WÓDZ NACZELNY GENERAŁ EDWARD RYDZ-ŚMIGŁY W OTOCZENIU GROMADY WIEJSKIEJ ZIEMI PRZEWORSKIEJ

Gdy rzucimy okiem na rozległą ziemię polską, zobaczymy obok pięknych kościołów, gmachów historycznych i pomników, kopce — pagórki usypane cierpliwą pracą mnogich rzesz ludu, ku czci tych, kogo najgłębiej umiłował. Kopiec Wandy „co nie chciała Niemca", kopiec Naczelnika Kościuszki, co bił Moskali i wielki kopiec Marszałka Piłsudskiego, co Polskę wyzwolił i odbudował — oto najpiękniejsze z tych pomników czci i wdzięczności narodu. Do liczby ich przybył ostatnio w dn. 29 VI b. r. jeszcze jeden nowy kopiec ku czci wójta Michała Pyrza ze wsi Nowosielec, koło Przeworska.

W r. 1624 napadli na Polskę Tatarzy. Jedna z hord pod wodzą Kantymira zapędziła się aż pod Nowosielce. Kościołowi i całej wsi groziło zniszczenie, ludności śmierć lub niewola. W tej ciężkiej chwili znalazły Nowosielce obrońcę. Wójt Michał Pyrz, człowiek odważny i śmiały zwołał gromadę chłopską, zagrzał do walki, otoczył wieś wałem i przez cztery długie dni odpierał tysiące Tatarów. Wreszcie, dokonawszy zręcznego manewru, zmusił nieprzyjaciół do ucieczki.

Ten piękny czyn wójta Pyrza poszedł jednakże w zapomnienie i dopiero po 300 przeszło latach doczekał się on zasłużonej nagrody. W dniu 29 VI 1936 r. odbyła się we wsi Nowosielce podniosła uroczystość poświęcenia kopca ku jego czci. W uroczystości tej prócz wszystkich mieszkańców Nowosielec i okolic bliższych i dalszych wzięły udział liczne delegacje całego Kraju. Przybył też na tą uroczystość chłopa - żołnierza i sam Wódz Naczelny gen. E. Rydz - Śmigły. Przybył Ten, który jak Michał Pyrz nad wsią rodzinną czuwa nad całą Polską i kiedy zajdzie potrzeba odeprze wszystkich nieprzyjaciół i nietylko gromadę jedną, ale wszystkie gromady w Polsce, wszystkie stany zwoła i poprowadzi do zwycięstwa. Przybył ten który każdej chwili może zażądać od nas ofiary krwi dla Ojczyzny, by uczcić tego który tej krwi dla niej nie żałował.

Pięknej doprawdy nagrody doczekał się po 300 latach bohaterski wójt Pyrz. Pewnie też radował się duch jego widząc swych potomków, nieprzeliczone rzesze chłopów - żołnierzy, składających u stóp kopca hołd Naczelnemu Wodzowi.

NOWOCZESNA SPÓŁKA WYDAWNICZA S.A.

* * *

16 rocznica zwycięskich walk Polski ze Z. S. R. R. w r. 1920 obchodzona była w dniu 15 sierpnia r. b.

Wojna 1920 r. utrwaliła naszą niepodległość i przekonała państwa zachodniej Europy o naszem przygotowaniu do niepodległego bytu.

Zwycięstwo to było całkowicie dziełem polskiego ducha i polskiego genjuszu wojennego, wcielonego w osobę pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Żaden naród nie może spocząć na laurach.

Testamentem Józefa Piłsudskiego było uczynić Polskę wielką i silną.

Winniśmy jednak pamiętać że ani wielkość, ani siła Narodu nie wynikają wyłącznie z liczby wojsk i broni.

Gdy stara Europa drży od nawałnic dziejowych, gdy wokoło rodzą się nowe formy życia społecznego, najlepszym uczczeniem rocznicy polskiego zwycięstwa będzie wskazanie Polsce wielkiej idei społecznej i narodowej o jakiej marzył Stefan Żeromski.

Wódz armji polskiej gen. Rydz Śmigły rzucił hasło powszechnego pogotowia Narodu.

Pogotowie musi ujawnić całą młodość i krzepkość Narodu, nie może więc konserwować form jego bytu, opartego często jeszcze o ustawodawstwo zaborców oraz nałogi szlachetczyzny.

Siły ludu polskiego i jego możliwości rozwojowe muszą być naprawdę wyzwolone i stać się podwaliną siły i potęgi Państwa Polskiego. Nie robienie ludowości, lecz przepojenie ludu troską o przyszłość Polski, jako o rzecz własną. Ale w tym celu musimy uczynić lud istotnym gospodarzem Polski i nie szczędzić chleba codziennego.

IDZIEMY NA WIEŚ PO WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

Rozpoczęliśmy nowy okres w życiu naszych Kas. Przed nami stoi wiele zadań. Wprowadzamy ulepszoną rachunkowość. Przygotowujemy nowe ustawodawstwo. Reorganizujemy metody pracy. Radość tworzenia rzeczy lepszych wypełnia nam serca i umysły.

Niestety, najważniejsza dziedzina naszej pracy — zbieranie wkładek oszczędnościowych — przedstawia się wśród większości Kas nader skromnie, jeżeli nie kompromitująco.

Jak wykazuje „Rocznik Gminnych Kas Pożyczkowo - Oszczędnościowych za r. 1934" z pośród 891 Kas, 853 Kas posiadało wkłady oszczędnościowe na ogólną sumę zł. 7.547.825, t. j. średnio na jedną Kasę przypadało wkładek oszczędnościowych na sumę zł. 8.849. W rzeczywistości rozpięcie sumy wkładek w poszczególnych Kasach było znaczne i wynosiło od najwyższej sumy zł. 277.033,—. (Gminna Kasa Pożyczkowo - Oszczędnościowa gm. Bąków w Zdunach, pow. Łowickiego) do najmniejszej sumy zł. 12,— (Gminna Kasa Pożyczkowo - Oszczędnościowa w Małorytem, pow. Brzeskiego).

Uważając za sprawdzian właściwego rozwoju Kas posiadanie minimum 15 tys. zł. wkładek, należy stwierdzić, że poniżej tego poziomu było 732 Kas. Kas z sumą wkładek od 15 do 30 tys. zł. było 82. Kas z sumą wkładek od 30 do 50 tys. zł. było 20. Kas z sumą wkładek od 50 do 100 tys. zł. było 16. Kas z wkładkami powyżej 100 tys. zł. było 3.

Dla porównania podajemy że stan wkładek na 31.XII.1934 r. w innych instytucjach finansowych województw Centralnych i Kresowych — na terenie których działają również Gminne Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowe — wynosił:

1)	w 117 Powiatowych Komunalnych Kasach Oszczędności		zł.	54.231.508
2)	w 265 Spółdzielniach Kredytowych	(Banki Ludowe)	„	44.183.170
3)	w 1402 „ „	(Kas Stefczyka)	„	15.224.193

W najbliższych do Gminnych Kas P. O. co do charakteru działalności — Kasach Stefczyka średnio na jedną Kasę przypadało wkładek na sumę zł. 10.858.

Na podstawie powyższych wyliczeń musimy sobie szczerze powiedzieć, że Kasy nasze w dziedzinie dorobku oszczędnościowego, stoją na szarym końcu instytucyj oszczędnościowych. Gdyby nawet odliczyć w K. K. O. z rachunku wkładek oszczędnościowych fundusze emerytalne i wszelkie lokaty, to i wówczas wynika dla nas niewielka pociecha.

Równocześnie z żadnej strony nie słyszy się tyle utyskiwań na trud-

ności propagandy i nikłe efekty w zbieraniu wkładów, co właśnie ze strony władz i pracowników Kas.

Jakież to są trudności?

Według relacji kierowników są to:

1) brak pieniędzy na wsi,

2) brak zaufania do Gminnych Kas Pożyczkowo - Oszczędnościowych,

3) współzawodnictwo innych instytucyj.

Rozpatrzymy z osobna każdą z powyższych trudności.

Czy wieś istotnie nie posiada pieniędzy?

Jeżeli chodzi o ogół rolników, szczególniej drobnych i posiadaczy gospodarstw karłowatych, gotówka wśród nich jest rzadkością. Lecz w każdej grupie ludności wiejskiej znajdują się jednostki posiadające oszczędności.

Dowiadujemy się zwykle o tem, po krwawych napadach, mordach i rabunkach, podstępnych kradzieżach, pożarach i t. p. Ostatnio obserwowaliśmy ciekawy fakt życiowy, że gdy zostały wydane przez Rząd ostre przepisy dewizowe, nagle wzmogły się po kancelarjach notarjuszy tranzakcje nabywania ziemi i płacenia za nią coraz wyższych cen.

Gdzie te pieniądze były dotychczas?

Z pewnością we wszelkiego rodzaju schówkach wiejskich. Przeleciał na skrzydłach wiatru strach po Polsce, żyjący plotką i zazwyczaj wegetujący w głuszy zabitej od świata deskami niewiedzy lub złej woli. Wnet obce waluty i polski złoty zawirowały, aby po pewnym czasie znów się ukryć i śnić martwe sny. Strach bowiem w Polsce ma wielkie oczy, a armja strachajłów jest wielka. Nic tu nie znaczą najrozumniejsze zarządzenia władz państwowych, mające na celu właśnie zachowanie majątku strachajłów.

Lecz ten strach przezwyciężyć można i należy przez umiejętną pracę propagandową.

Z kolei ustalmy, czy rzeczywiście wieś nie ma zaufania do nowych Gminnych Kas P. O.

Kierownicy Gminnych Kas P. O., nieposiadających dostatecznych wkładek oszczędnościowych oświadczają, że nieuregulowanie zobowiązań przedwojennych Gminnych Kas P. O. zabiło zaufanie ludności wiejskiej do nowych Kas.

Istotnie, nieuregulowanie tych zobowiązań jest wielką krzywdą wkładców dawnych Kas i wywiera niewątpliwy skutek na kształtowanie się stosunku ludności do nowych Kas. Ogół ludności jednak wie, lub jeżeli nie wie, należy go o tem poinformować, że środki obrotowe dawnych Kas zostały w większości wypadków przez rosyjski rząd zaborczy wywiezione do Rosji wraz z księgami rachunkowemi Kas. Część tych ksiąg następnie zwrócił rząd sowietów, lecz gotówki nie zwrócił.

Nie trzeba tu dowodzić, że wywieźć pieniądze Kas mógł tylko rząd zaborczy — własny polski rząd tego nie uczyni.

Jeżeli nawet środki obrotowe niektórych Kas pozostały na miejscu, zniszczyła je dewaluacja marki polskiej, a markami należności Kas były spłacane.

Tylko niewielka grupa Kas posiada należności nieściągnięte i te Kasy mogłyby już przystąpić do ich ściągania i regulowania swoich zobowiązań wobec wkładców. Lecz czy to sprawę ureguluje. Przecież uregulowanie zobowiązań dawnych Gminnych Kas P. O. winno objąć wierzycieli wszystkich Kas równocześnie i na ten cel muszą się znaleźć środki dla wszystkich dawnych Kas, mających zobowiązania.

Odpowiedni projekt — jak nam wiadomo — opracowuje się w Państwowym Banku Rolnym i będzie zgłoszony do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Należy stwierdzić, że sprawę uregulowania tych zobowiązań podjęły już władze państwowe. Jeszcze w r. 1932 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wszczęło ustalenie stanu majątkowego tych Kas oraz ich bilansów celem zorjentowania się w możliwościach rozrachunkowych z ich wierzycielami. Rozrachunek ten napotyka na poważne trudności. Niemożliwe jest jednak przypuszczać, aby władze państwowe podjętego i zobowiązującego zarządzenia niedoprowadziły do końca. Od załatwienia tej sprawy zależy pomyślny rozwój kapitalizacji na wsi, oraz wymaga tego sprawiedliwość prawna i społeczna.

Ale z powyższego nie wynika, że nieuregulowanie zobowiązań dawnych Kas wobec wkładców jest najważniejszą przyczyną trudności w zbieraniu wkładek przez nowe Kasy.

Nie wierzymy, aby w tem tkwił główny powód braku wkładek. Przecież przy innych okazjach ci sami kierownicy Kas stwierdzają, że Gminne Kasy P. O. spowodu udzielania taniego i dostępnego kredytu, cieszą się wielką popularnością na wsi.

Jak tu pogodzić te sprzeczne opinje.

Następnie czem objaśnić fakt, że poważna grupa Kas w gminach, w których nie nastąpiło uregulowanie zobowiązań przedwojennych Gminnych Kas posiada wkłady, sięgające od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych. Przecież cudów tam się nie robi. Stosowano natomiast konsekwentną i wytrwałą pracę.

Jest rzeczą jasną, że wkładców trzeba sobie wychować. Trzeba, aby Kasy były popularne nietylko gdy dają kredyt, lecz również gdy zbierają oszczędności i zabezpieczają z nich korzyści wkładcom. Lecz wychowywać wkładców mogą tylko ci, którzy zdobyli sobie ich zaufanie. Właśnie wspomniana grupa Kas to zaufanie posiadła.

Jakiemi środkami Kasy te osiągnęły zaufanie wkładców.

Środki te są dostępne dla wszystkich. Polegają one, jak o tem mówiła korespondencja z Gminnej Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowej w Zdunach w Nr. 1 „Skarbony“ na:

a) odpowiednim doborze członków zarządu i komisji rewizyjnej Kasy z pośród obywateli dzielnych, uczciwych i odpowiedzialnych, mających ogólne zaufanie mieszkańców gminy;

b) ulokowaniu przez nich własnych oszczędności w Kasie oraz spowodowaniu do tego kroku wszystkich członków władz gminy;

c) przezornej i czujnej polityce kredytowej Kasy, uwzględniającej konieczność terminów wypłaty wkładek;

d) zachowaniu rezerwy na wypłatę wkładek w wysokości 10% ich stanu i ulokowaniu jej w instytucjach kredytowych na każde żądanie Kasy;

e) zapewnieniu sobie ewentualnej pomocy kredytowej w instytucjach pieniężnych na terminową wypłatę wkładek (np. kredyt upłynniający, kredyt otwarty — kredyt taki zaczęła udzielać sąsiednim Gminnym Kasom P. O. np. Gminna Kasa Pożyczkowo - Oszczędnościowa w Zdunach);

f) terminowej wypłacie wkładek wkładcom.

Skrupulatne wykonanie powyższych warunków nietylko utoruje drogę do zaufania wkładców wiejskich, ale zkolei pozwoli ich — jak wyżej zaznaczyliśmy — wychowywać w kierunku społecznie najlepszego zużytkowania zebranych przez nich oszczędności.

Pozostaje omówienie trzeciej trudności dla kierowników Kas — współzawodnictwa innych instytucyj.

Zbieraniem oszczędności zajmują się na wsi P. K. O., K. K. O., Banki Ludowe, Kasy Stefczyka oraz Gminne Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowe.

Zbieranie oszczędności przez P. K. O. na wsi dopiero jest rozwijane. Dotychczas P. K. O. działała w ośrodkach miejskich. Należy stwierdzić, że dalszy rozwój akcji oszczędnościowej P. K. O. na wsi odbije się ujemnie na rozwoju gospodarczym wsi, gdyż wieś zostanie pozbawiona możności całkowitego zużytkowania własnych oszczędności na cele rozwoju własnego życia gospodarczo - społecznego. Jak to bowiem stwierdzają sprawozdania roczne P. K. O., tylko część zebranych na wsi oszczędności wraca do obrotu gospodarczego wsi i to nawet ta część nie służy celom drobnego kredytu gospodarczego dla miljonowych mas ludności rolniczej.

W tej ocenie pracy P. K. O. na wsi nie jesteśmy odosobnieni. Potwierdzają też nasze stanowisko wszystkie kolejne międzynarodowe kongresy instytucyj oszczędnościowych, poczynając od r. 1924, uchwalające, że oszczędności zebrane w określonych środowiskach społecznych, powinny być użyte na potrzeby gospodarcze i kredytowe tych środowisk.

Współzawodnictwo lokalnych instytucyj oszczędnościowo - kredytowych jest zupełnie normalnem zjawiskiem. Właśnie różnorodność form

współzawodnictwa i metod pracy pozwala gruntownie przeorać ugór oszczędnościowy wiejski i wydobyć na wierzch ukryte kapitały. O przewadze tej, czy innej instytucji w pracy oszczędnościowej decyduje jej sprawność.

Nie utyskiwać więc należy na współzawodnictwo, lecz poznawać metody pracy instytucyj współzawodniczących i stosować te same metody lub wyszukiwać lepsze. Mimo bowiem znacznych atutów w naszych rękach, jak odpowiedzialność gminy za zobowiązania Kasy całym majątkiem i dochodami, jak też obowiązek gminy pokrycia strat Kasy w ciągu roku od daty sporządzenia bilansu, wykazującego straty, wkładca do nas sam rzadko przyjdzie, choćbyśmy czekali na niego przez sto lat. Wkładcę trzeba wyszukiwać, trzeba do niego docierać drukiem i żywem słowem, przekonywać, pozyskiwać. Trzeba tworzyć nowych wkładców z pośród obywateli, którzy nigdy nie oszczędzali. Trzeba im wszystkim zapewnić rzeczywistą tajemnicę wkładek.

Są notowane od czasu do czasu wypadki nielojalnego współzawodnictwa instytucyj lokalnych w zbieraniu wkładek.

Jeżeli zjawiska takie powtarzają się systematycznie, można przeciw takiemu postępowaniu zmobilizować opinję publiczną, gdyż poza każdem niezdrowem współzawodnictwem w zbieraniu wkładek kryje się niebezpieczeństwo krachu, a więc zwiększonego ryzyka wkładcy.

Najwłaściwsza droga pracy i współpracy lokalnych instytucyj oszczędnościowych w terenie jest porozumienie i uzgodnienie zakresu i metod pracy oszczędnościowej. Zadanie to należałoby wykonać w dwóch etapach. W pierwszym winno nastąpić porozumienie pomiędzy miejscową K. K. O. i Gminnemi Kasami P. O. — W drugim — porozumienie takie winno objąć grupę komunalnych instytucyj oszczędnościowych oraz spółdzielni kredytowych, działających na terenie danego powiatu.

Zakres takiego porozumienia nie może być oparty na schematycznem ujęciu sprawy, lecz może iść bądź w kierunku zróżniczkowania charakteru i źródeł wkładek, bądź ich wysokości i terminów, bądź uwzględniać wszystkie powyższe okoliczności razem, wreszcie opierać się na innych jeszcze zasadach. Chodzi tylko o to, aby u podstawy porozumienia działała istotna lojalność.

Idziemy więc w teren. Gminne Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowe winny naprawdę stać się skarbonami wiejskiemi.

O metodach zbierania wkładek napiszemy w Nr. 3 „Skarbony".

NOWE PRAWO WEKSLOWE

Z dniem 1 lipca 1936 r. weszła w życie ustawa z dnia 28 kwietnia b. r. o prawie wekslowem. (Dz. U. R. P. Nr. 37, z dn. 11 maja 1936 r., poz. 282).

Nowe prawo wekslowe wprowadza do obowiązujących dotychczas przepisów prawa wekslowego z roku 1924 stosunkowo nieznaczne zmiany. Pomijając omawianie różnic niektórych, polegających jedynie na stylistycznem przeredagowaniu niektórych przepisów prawa dotychczasowego, pragniemy zapoznać czytelników naszego pisma z temi zmianami, które mogą posiadać praktyczne znaczenie w obrocie wekslowym.

I. Pierwsza taka zmiana zachodzi w artykule 5 nowego prawa wekslowego. Jak wiadomo w wekslu płatnym za okazaniem, to jest takim wekslu, w którym zamiast daty płatności wpisano wzmiankę „płatny za okazaniem", wystawca może zastrzec oprocentowanie sumy wekslowej. Otóż według dotychczasowego prawa w braku określenia w samym wekslu stopy procentowej, stosował się procent prawny (wekslowy). Obecnie obowiązujące prawo wekslowe wprowadza nowy przepis, który stanowi, iż w braku określenia w wekslu stopy procentowej zastrzeżenie oprocentowania uważa się za nienapisane.

II. Następną zmianę wprowadza art. 7, który w swej treści łączy przepisy artykułów 7 i 68 dawnego prawa wekslowego. Stanowi on, że jeżeli na wekslu znajdą się podpisy nieważne, a więc podpisy osób niezdolnych od zaciągania zobowiązań wekslowych (np. małoletnich), podpisy fałszywe, podpisy osób nieistniejących, albo podpisy osób, które z jakiejkolwiek innej przyczyny nie zobowiązują osób, które weksel podpisały lub których nazwiskiem weksel został podpisany — zobowiązanie z innych podpisów na tymże wekslu jest mimo to ważne.

Wynika stąd, że jeżeli ktoś np. podpisze weksel w imieniu innej osoby nie będąc do tego upoważnionym, względnie przekroczy udzielone mu upoważnienie, będzie odpowiadał wekslowo samodzielnie, a jeżeli weksel wykupi, będzie miał takie same prawa, jakieby miała osoba, w której imieniu rzekomo występował. Przy sposobności zaznaczamy, że przy podpisaniu wekslu w imieniu innej osoby, należy go podpisać własnem nazwiskiem ze wzmianką za kogo został podpisany.

III. Dalszą ważną zmianę wprowadza art. 10. Sankcjonuje on mianowicie instytucję t. zw. „wekslu in blanco" (określonego w nowem prawie mianem „wekslu niezupełnego"), która to instytucja opierała się dotychczas jedynie na interpretacji przepisów art. 2 i 100 dawnego prawa wekslowego, oraz wytworzonem na tle tych przepisób bogatem orzecznictwie Sądu Najwyższego.

W myśl ust. art. 2 dawnego prawa wekslowego wystawca wekslu in

blanco odpowiadał wekslowo, chyba że udowodnił, że dokument wypełniono później niezgodnie z jego wolą. Jedynie wobec nabywcy w dobrej wierze, na którego weksel przeszedł po wypełnieniu, odpowiadał nawet pomimo nieprawnego wypełnienia. Jak widać z powyższego, decydującą rolę odgrywał tu moment wypełnienia wekslu in blanco, zgodnie z uprzednim porozumieniem z wystawcą. Dawało to powód do licznych procesów, gdyż wystawcy często zgłaszali zarzut wypełnienia weksli niezgodnie z ich wolą, co bardzo utrudniało dochodzenie należności. Obecnie kwestja ta została ujęta w sposób bardziej rygorystyczny. Art. 10 nowego prawa wekslowego stanowi mianowicie, że wystawca wekslu niezupełnego w chwili wystawienia (a więc weksla in blanco) odpowiada wekslowo, chociażby weksel wystawiono niezgodnie z porozumieniem, chyba, że posiadacz wekslu niezupełnego, później uzupełnionego, nabył weksel w złej wierze lub dopuścił się przy nabyciu rażącego niedbalstwa.

IV. Według dawnego prawa wekslowego indos (żyro) opiewający na okaziciela był nieważny. Nowe prawo dopuszcza indos na okaziciela, można więc indosując weksel uczynić wzmiankę „ustępuje okazicielowi“. Indos taki zrównany został z indosem in blanco i należy go umieszczać na odwrocie wekslu lub na przedłużku.

V. W myśl dotychczas obowiązującego prawa wekslowego indos zastępczy obecnie nazwany pełnomocniczym, („waluta do odebrania“, „do inkasa“, „per procura“), tracił ważność z chwilą śmierci tego, który dał weksel do inkasa. Nowe prawo wekslowe w art. 18 stanowi, iż pełnomocnictwo, zawarte w indosie pełnomocniczym nie wygasa przez śmierć mocodawcy, ani przez to, że mocodawca utracił zdolność do działań prawnych“.

VI. W kwestji indosu (żyra) bez daty nowe prawo wekslowe w ust. 2 art. 20 stwarza domniemanie prawne, iż w braku dowodu przeciwnego, indos bez daty uważa się za dokonany przed upływem terminu, ustanowionego dla sporządzenia protestu.

VII. Dawne prawo wekslowe zezwalało na dokonywanie protestu z powodu niezapłacenia bądź w dniu wymagalności, bądź w jednym z dwóch następnych dni powszednich. Nowe prawo wekslowe stanowi, że protest powinien być dokonany w jednym z dwóch dni powszednich, następujących po dniu płatności. Nie można więc obecnie protestować wekslu w pierwszym dniu płatności.

VIII. Ważną zmianę wprowadza art. 20 nowego prawa wekslowego, zezwalając na zabezpieczenie zapłaty wekslu poręką wekslową nietylko co do całości sumy wekslowej, lecz i co do jej części. Można więc obecnie udzie-

lać poręczenia również za część sumy długu głównego, co jednak winno być wyraźnie zaznaczone na wekslu. Jeżeli odpowiedniej wzmianki nie będzie, należy domniemywać, że poręczono za całość sumy wekslowej.

IX. W dziale dotyczącym zapłaty — w art. 41 nowego prawa wekslowego — znajdujemy nowy przepis stanowiący, że jeżeli dłużnik dopuści się zwłoki, posiadacz może żądać zapłaty sumy wekslowej w walucie krajowej według swego wyboru, albo podług jej kursu w dniu płatności, albo podług jej kursu w dniu zapłaty. Przepis ten w treści swej odpowiada analogicznemu przepisowi Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 509).

X. Nie uległy zmianie przepisy normujące terminy przedawnienia roszczeń wekslowych. Według art. 70 nowego prawa wekslowego, wynoszą one przeciw akceptantowi (wystawcy weksIu własnego) — 3 lata, licząc od dnia płatności wekslu; przeciw indosantom (żyrantom) i wystawcy weksIu trasowanego — 1 rok od dnia protestu dokonanego w należytym czasie, w przypadku zaś zastrzeżenia „bez kosztów" — od dnia płatności; roszczenia indosantów między sobą i przeciw wystawcy, ulegają przedawnieniu z upływem 6 miesięcy, licząc od dnia, w którym indosant (żyrant) wykupił weksel, albo w którym sam został pociągnięty z wekslu do odpowiedzialności sądowej. Roszczenie z tytułu niesłusznego zbogacenia przeciwko wystawcy i akceptantowi weksla trasowanego oraz wystawcy wekslu własnego, ulega przedawnieniu z upływem lat 3-ch, licząc od dnia wygaśnięcia zobowiązania wekslowego.

Artykuły 71 i 72 dawnego prawa wekslowego określały szczegółowo wypadki uzasadniające przerwę i wznowienie biegu przedawnienia. Nowe prawo wekslowe przepisów tego rodzaju nie zawiera, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że prawo powszechne określa przyczyny przerwania i zawieszenia biegu przedawnienia roszczeń wekslowych. Będą tu więc miały zastosowanie art. 276 i 280 Kodeksu Zobowiązań z r. 1933.

XI. Według dawnego prawa wekslowego nieumiejący lub niemogący pisać mógł zastąpić podpis znakiem ręki, który musiał być uwierzytelniony na samym wekslu trybem w ustawach wskazanym (przez notarjusza). W myśl art. 75 nowego prawa wekslowego za niepiśmiennych lub niemogących pisać (bez względu na to, czy umieją czytać) może podpisać się na wekslu inna osoba, której podpis winien być uwierzytelniony przez notarjusza lub władzę gminną z zaznaczeniem, że osoba ta podpisała się na życzenie niepiśmiennego lub niemogącego pisać. Uwierzytelnienie to winno być umieszczone na wekslu lub na przedłużku (allonge). Praktykowane dotychczas podpisywanie się na wekslu jakimkolwiek znakiem, a więc kółkiem, krzyżykiem i t. p. jest stanowczo niedopuszczalne.

Nadmieniamy, że przepis art. 75 nowego prawa wekslowego różni się

od przepisu zawartego w art. 114 Kodeksu Zobowiązań, a stanowiącego, że osoby niepiśmienne, które nie umieją czytać, mogą się zobowiązywać tylko w formie aktu notarjalnego. Ten wyłom od ogólnej zasady prawa cywilnego uczyniony został celem ułatwienia obrotu wekslowego.

P. K.

CO STOSOWAĆ – WEKSEL CZY SKRYPT DŁUŻNY?

Gminne Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowe na zabezpieczenie udzielanych przez siebie pożyczek przyjmują weksle oraz skrypty dłużne. Początkowo przeważała w Kasach forma zabezpieczeń skryptowych, z czasem jednak forma ta zaczęła ustępować na rzecz zabezpieczeń wekslowych. Obecnie większość Kas wyeliminowała zupełnie skrypty ze swojego portfelu zabezpieczeń, pobierając wyłącznie weksle i tylko pozostała, mniejsza część Kas nadal pobiera bądź wyłącznie skrypty, bądź i weksle i skrypty.

Skrypt dłużny, który był jeszcze do niedawna, zwłaszcza w instytucjach drobnego kredytu rolniczego, prawie że jedyną formą zabezpieczeń, zawdzięczał swoje rozpowszechnienie takim względom, jak: nieprzedawnianie się jego mocy prawnej w wypadku nie wszczęcia przez instytucję dochodzenia swej należności w ustalonym w skrypcie terminie płatności, które to niebezpieczeństwo może mieć miejsce przy wekslach, wypełnionych terminem płatności, w wypadku przeoczenia tego terminu przez instytucję. Następnie stosowanie skryptu, jak również dochodzenie z niego należności w myśl poprzednio obowiązującej ustawy postępowania cywilnego, nie przewidującej takich możliwości dochodzenia, jak obecny kodeks postępowania, nie wymagało od zarządu instytucji takiej znajomości przepisów prawnych, jak to ma miejsce przy wekslach.

Jeśli chodzi o Gminne Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowe, skrypt miał jeszcze tę przewagę nad wekslem, że na mocy § 28 statutu normalnego Kasy mogły przyjmować skrypty od osób niepiśmiennych, wystarczyło bowiem, aby znak ręki takiej osoby uczyniony był na skrypcie w obecności zarządu Kasy i dwóch umiejących pisać świadków, wówczas, gdy znak niepiśmiennego na wekslu winien był być poświadczony notarjalnie. Ten przywilej nadany Kasom dla skryptów miał szczególnie duży walor i on bodaj najwięcej przyczynił się do rozpowszechnienia skryptów, a to z uwagi na znaczny odsetek pożyczkobiorców Kas, nie posiadających umiejętności pisania.

Obecnie skrypt nie odpowiada już w takim stopniu jak dawniej charakterowi operacyj w Kasach, a ponadto utracił na rzecz weksla część

swoich zalet. A więc w miarę rozpowszechniania się weksla powiększała się u zarządów Kas znajomość przepisów prawa wekslowego, dzięki czemu Kasy mogą uniknąć niebezpieczeństwa przedawnienia się wekslu, spowodowanego niepodjęciem odpowiednich kroków egzekucyjnych we właściwych terminach. Ponadto w ostatnich latach wydane zostały pewne akty ustawodawcze, które nieco utrudniły stosowanie skryptu, a ułatwiły stosowanie wekslu. Temi aktami ustawodawczemi są: Kodeks zobowiązań z dnia 27 października 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 82, p. 598), ustawa o prawie wekslowem z dn. 28 kwietnia 1936 r. (D. U. R. P. Nr. 37, poz. 282) oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 27 marca 1934 r. o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe, zmienione rozporządzeniem tego Ministra z dn. 27 czerwca 1936 r. (D. U. R. P. Nr. 49, poz. 358).

Kodeks zobowiązań w art. 113 ograniczył, a w art. 114 zniósł przywilej Kas, wynikający ze wspomnianego wyżej § 28 statutu normalnego. Art. 113 bowiem mówi, że za niepiśmiennych lub niemogących pisać, lecz umiejących czytać, może podpisać się inna osoba, której podpis winien być uwierzytelniony przez notarjusza lub władzę gminną, a art. 114 mówi, że osoby nieumiejące lub niemogące czytać, mogą składać oświadczenie woli na piśmie jedynie w formie aktu notarjalnego. A więc jak z tego widać, władza gminna może dokonać uwierzytelnienia tylko wówczas, gdy wystawca skryptu umie czytać, w przeciwnym wypadku uwierzytelnienie winno być dokonane przez notarjusza. Ten wymóg ustawy uniemożliwia prawie przyjmowanie przez Kasę skryptów od osób nieumiejących czytać.

O ile kodeks zobowiązań utrudnił Kasom przyjmowanie skryptów, o tyle wymieniona wyżej ustawa o prawie wekslowem, która weszła w życie z dniem 1 lipca b. r., ułatwiła przyjmowanie weksli. W tej to bowiem ustawie wprowadzony został art. 75, który brzmi: za niepiśmiennych lub niemogących pisać może podpisać się na wekslu inna osoba, której podpis winien być uwierzytelniony przez notarjusza lub *władzę gminną* z zaznaczeniem, że osoba ta podpisała się na życzenie niepiśmiennego lub niemogącego pisać. Otóż na mocy tego to artykułu Kasy mogą przyjmować weksle od osób niepiśmiennych bez obowiązku uwierzytelnienia notarjalnego, na co nie zezwalało poprzednio obowiązujące prawo wekslowe.

Dalsze ułatwienie dla Kas, przyjmujących na zabezpieczenie pożyczek weksle, przynosi wyżej wymienione rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, które daje Kasom możność protestowania weksli za pośrednictwem urzędów i agencji pocztowych, co jest bezwątpienia dużo dogodniejsze, niż przez notarjuszów i sądy.

Forma wekslowa zabezpieczeń pożyczek ma jeszcze jedną przewagę nad formą skryptową w wypadkach, kiedy zachodzi konieczność docho-

dzenia na drodze sądowej należności Kasy od dłużnika. Gminne Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowe mogą dochodzić swych pretensji w trybie postępowania sądowego zwykłego, postępowania szczególnego, postępowania nakazowego i upominawczego. W danym wypadku obchodzą nas tylko dwa ostatnie sposoby postępowania, t. j. nakazowego i upominawczego. Są to uproszczone tryby postępowania sądowego i dokładne ich zanalizowanie z podaniem praktycznych wskazówek zamieścimy w jednym z następnych numerów. Tutaj pragniemy tylko zwrócić uwagę na ten fakt, że Kasy, mające na zabezpieczenie weksle, mogą przy dochodzeniu należności zastosować obydwa sposoby postępowania, natomiast przy dochodzeniu ze skryptu — tylko postępowanie upominawcze, które jest dłuższe, niż postępowanie nakazowe, zwłaszcza, gdy dłużnik wniesie sprzeciw do sądu. Posiadanie więc skryptu nietylko ogranicza Kasę w wyborze trybu postępowania sądowego, ale nie pozwala również wybrać drogi krótszej.

Reasumując wszystkie „za i przeciw" obydwu form zabezpieczeń, musimy stwierdzić, że forma wekslowa posiada więcej stron dodatnich i dlatego wskazanem jest, aby Kasy na zabezpieczenie pożyczek przyjmowały wyłącznie weksle. W związku z tem należy zaznaczyć, że weksel winien być wystawiony bez daty płatności, co uczyni go formą elastyczną, pozwoli bowiem zarządowi Kasy przyznać dłużnikowi usprawiedliwioną okolicznościami prolongatę spłaty pożyczki bez konieczności zamiany weksla dawnego na nowy. W tym jednak wypadku do weksli bez terminu płatności winne Kasy pobierać od dłużników odpowiednie deklaracje, o czem pisaliśmy w n-rze 1 naszego miesięcznika.

K. T.

DZIAŁALNOŚĆ I ROZWÓJ GMINNEJ KASY POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWEJ
W STRZEGOWIE, GM. UNIERZYŻ, POW. MŁAWSKIEGO

Kasa rozpoczęła swą działalność w dniu 17 grudnia 1928 r. z kapitałem zakładowym, wpłaconym przez gminę zł. 2.000.— oraz pożyczką zaciągniętą w Państwowym Banku Rolnym w wysokości zł. 20.000.—. Wkładek w pierwszym roku operacyjnym 1929 było zaledwie zł. 384.— i to przymusowych, potrącanych przy udzielaniu pożyczek. Rok ten dla Kasy był bardzo ciężki. Kasa przeżywała duże trudności, gdyż ludność nieufnie odnosiła się do Kasy spowodu niezlikwidowania i nieuregulowania aktywów i pasywów b. przedwojennych Gminnych Kas Pożyczkowo - Oszczędnościowych. Słowem pierwszy rok sprawozdawczy był dla Kasy wyjątkowo niepomyślny i zamknięto go nawet stratą zł. 896.—.

Niemniej jednak ludność po odpowiedniej propagandzie, prowadzonej wytrwale wśród ludności zapomocą szkół i różnych organizacji oraz przy jednoczesnym życzliwym stanowisku Władz Nadzorczych do Gminnej Kasy P. O. i czynnym poparciu jej przez P. B. R. — przekonała się o potrzebie i konieczności istnienia Kasy, przychodzącej ludności gminy z wielką pomocą finansową w formie taniego i dogodnego kredytu z ulokowanych w niej wkładów oszczędnościowych i w mniejszej części z otrzymanych kredytów P. B. R. Rozwój Kasy przedstawia niżej podana tablica.

Rok	Kapitał zakładowy	Kapitał zasobowy	Wkłady	Wierzyciele	Suma bilansowa	Pożyczki	Koszty prowadzenia		Zysk
							Suma	% % do sumy bilansowej	
1929	2000	—	384	20000	22754	21780	733	3,2	—
1930	2000	—	901	11400	15645	15220	82	0,52	1208
1931	2362	666	97490	15000	120240	119615	807	1,49	1926
1932	2939	1244	113469	11000	132482	113469	2761	2,01	2095
1933	3568	1873	128495	15956	152435	144619	2715	1,88	2031
1934	4180	2483	145327	13000	168122	166370	2073	1,42	651
1935	5375	2678	122235	30400	167314	157011	3102	1,85	5182

Na dzień 1 lipca 1936 r. ruch pożyczek po stronie „Winien“ wynosi zł. 173.902,—, po stronie „Ma“ zł. 20.332,—. Wkładki zaś po stronie „Ma“ zł. 178.912,—, i „Winien“ zł. 61.082,—. Z pożyczek korzysta 780 osób, przyczem udzielane są one przeważnie rolnikom w granicach od zł. 50,— do zł. 500,— oraz za zezwoleniem Rady Gminnej do zł. 2.000,— za zabezpieczeniem wekslowem, zaopatrzonem w podpisy kilku osób majątkowo odpowiedzialnych. Pożyczki są udzielane zasadniczo na termin roczny, z prawami prolongaty do 2-ch, a nawet 3-ch lat. Wkładców jest 674, posiadających na swoich rachunkach od 1 zł. do zł. 10.000,— .

Jak wynika z wyżej wymienionych danych cyfrowych, Kasa pomimo przeżywanego kryzysu rozwijała się ku pożytkowi rolnictwa. Zaznaczyć należy, że w końcu 1934 r. i początku 1935 r. zapanowała u wkładców panika, którzy masowo zaczęli wypowiadać wkłady. Zdawało się, że Kasa straci u ludności zaufanie i skazana będzie na wegetację. Zarząd Kasy, zdając sobie dokładnie sprawę z konieczności utrzymania na terenie gminy placówki finansowej na odpowiednim poziomie, przystąpił energicz-

nie do pracy i wkrótkim czasie pokonał trudności braku dostatecznych rezerw płynnych na wypłatę wypowiedzianych wkładek. Wymówione wkłady stopniowo wypłacił dzięki posiadanej coprawda niewielkiej rezerwie płynnej, chwilowej pomocy finansowej Gminy, Państwowego Banku Rolnego i energicznego upłynnienia udzielonych pożyczek. Przez fakt punktualnego wypłacania wkładów zdobyto z powrotem zaufanie ludności do Kasy. Pomimo tego Zarząd Kasy nadal prowadzi propagandę w celu zdobycia dalszych wkładów przez wydanie odezw do społeczeństwa o celach, zadaniach oraz rozwoju Kasy. Pozatem urządzane są odpowiednie pogadanki w szkołach i przy sposobności odbywających się zebrań (zebrania Rady Gromadzkiej, Rady Gminnej, sołtysów i t. p.).

Podkreślić należy, że Zarząd stara się o stworzenie rezrewy płynnej, wynoszącej od 10% do 15% sumy wkładów, która na wypadek ich wymówienia pozwoli w terminie wywiązać się z zadania. Na propagandę prowadzoną przez Zarząd w piśmie i słowie, Kasa nie żałuje pieniędzy, wiedząc z doświadczenia, że propaganda ta daleko idąca oraz terminowe wypłacanie wkładów daje pewność i zaufanie ludności do Kasy. Najlepszym tego dowodem jest składanie wkładów oszczędnościowych przez ludność z odległych gmin.

Kapitał zakładowy na dzień 1 lipca r. b. wynosi zł. 7.224,— i zasobowy zł. 4.527,—, razem kapitały własne wyrażają się sumą zł. 11.571,—. Gmina, aczkolwiek znajduje się w trudnych warunkach finansowych z powodu ubogiej ludności i słabych gruntów, to jednak doceniając znaczenie dla rolnictwa odpowiednio rozwiniętej placówki finansowej, jaką jest Gminna Kasa P. O., przeznacza stale pewne sumy na powiększenie kapitału zakładowego Kasy i w roku bież. wpłaci jeszcze zł. 1.000,—.

Stwierdzić należy, iż do właściwego i celowego rozwoju naszej Kasy w wielkiej mierze przyczynia się punktualne urzędowanie w oznaczonych dniach członków Zarządu i rachmistrza Kasy oraz umiejętne i właściwe obchodzenie się z interesantami. Członkowie Zarządu dając przykład swego zaufania do Kasy, lokują w niej posiadane, nieraz nawet niewielkie sumy.

Niezależnie od wysiłków lokalnych, proponujemy wszystkim Kasom stworzenie wspólnego płynnego funduszu rezerwowego na wypłatę wkładów przy P. B. R., co pozwoliłoby Kasom w ciężkich chwilach napływu znacznej ilości wymówień wkładów do utrzymania zaufania i podniesienia autorytetu instytucji przez terminowe ich wypłacanie z omawianych rezerw. Dobrzeby było, aby wniosek nasz został przyjęty pod uwagę przez P. B. R. i wszystkie Kasy i żeby mógł być jaknajszybciej zrealizowany.

Podając do ogólnej wiadomości naszym siostrzycom — Gminnym Kasom P. O. tych kilka uwag sprawozdawczo - rozwojowych, życzymy najpomyślniejszych wyników w pracy w myśl hasła „Oszczędnością i rzetelną pracą ludzie się bogacą".

PORADY, WYJAŚNIENIA I OKÓLNIKI DOTYCZĄCE KAS

Redakcja „Skarbony" prosi P. P. Inspektorów Samorządu Gminnego, rachmistrzów oraz członków zarządów Kas, aby w wypadkach posiadania wątpliwości w sprawach, dotyczących działalności Gminnych Kas P. O. (polityka kredytowa, zabezpieczenia, przepisy prawne, rachunkowość i t. p.) zwracali się pisemnie do Redakcji, która w następnych najbliższych numerach będzie udzielała odpowiedzi.

Redakcja „Skarbony" podaje na liczne zapytania Gminnych Kas P. O. i Wydziałów Powiatowych, że prenumerata miesięcznika wynosi rocznie zł. 6.—, a półrocznie zł. 3.50, którą należy jaknajszybciej wpłacać na r-k Nr. 21050 w Pocztowej Kasie Oszczędności. W wypadkach braku blankietów przekazowych, Kasy winny nabyć blankiety w najbliższym urzędzie bądź agencji pocztowej, i po wypełnieniu ich, sumę prenumeraty przekazać na r-k Redakcji „Skarbony Wiejskiej".

Gminne Kasy P. O. w Gołyminie, (pow. Ciechanów) i Kiernozi (pow. Łowicz), które omyłkowo wpłaciły tytułem półrocznej prenumeraty tylko zł. 3.—, proszone są o dopłacenie różnicy.

Jednocześnie komunikujemy, że w „Skarbonie Wiejskiej" umieszczane będą wszelkie praktyczne wskazówki, niezbędne Gminnym Kasom P. O. w ich działalności. Z tego względu oraz wobec zaprzestania wydawania dla Gminnych Kas przez Państwowy Bank Rolny pism okólnych zaznaczamy, że w interesie ich leży natychmiastowe zaprenumerowanie „Skarbony Wiejskiej" wpłacając choćby tymczasem tylko półroczną prenumeratę t. j. zł. 3.50.

KREDYTY PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO DLA GMINNYCH KAS P. O.

I. Obrotowy — i II. Sadowniczy.

W poprzednim t. j. I. zeszycie lipcowym „Skarbony Wiejskiej" omówiliśmy tryb i warunki uzyskiwania i rozprowadzania przez Gminne Kasy P. O., w roku bieżącym, kredytu zaliczkowego — w zeszycie niniejszym poniżej podajemy takież informacje odnośnie dwóch następnych rodzai kredytów.

I. Kredyt obrotowy.

Najpopularniejszym i najbardziej bodaj wykorzystywanym przez Gminne Kasy kredytem z P. B. R. jest kredyt obrotowy — uzyskiwany i rozprowadzany przez nie, celem zaspokojenia niezbędnych potrzeb i nakładów gospodarczych drobnego rolnictwa.

W wyniku ostatnio poczynionych przez P. B. R. obserwacyj działalności kredytowej Kas i systematycznych starań o najbardziej celowe ustalenie warunków tego kredytu, dla osiągnięcia korzystnych rezultatów gospodarczych jego rozprowadzania przez Kasy, pożyczki z kredytu tego dzielić się będą obecnie na dwie grupy, w/g okresów czasu, na jakie zostały Kasom udzielone, stosownie do kwalifikacji samej Kasy, jako instytucji kredytowej, a mianowicie na:

A) kredyt obrotowy udzielany Kasom, jak dotychczas na okres do 12 miesięcy, który traktowany być winien przez rozprowadzające go Kasy, jako krótkoterminowa i sezonowa pomoc kredytowa przeznaczona wyłącznie na zaspokojenie tegorocznych potrzeb gospodarczych drobnych rolników jak: przedewszystkiem zakup ziarna siewnego, nawozów sztucznych, niezbędne, drobne naprawy narzędzi rolniczych, kupno inwentarza (pociągowego, nierogacizny i drobiu) specjalne uprawy. Kredyt ten w żadnym razie nie może być traktowany, jako inwestycyjny (długoterminowy) i zużywany przez pożyczkobiorców na wzniesienie i przebudowę budynków, kupno lub spłatę gruntu, bądź potrzeby konsumpcyjne t. j. spłatę długów, podatków, a nawet takie poczynania gospodarcze, których koszt nie mógłby być pokryty przez pożyczkobiorców w okresie jednorocznym (np. koszt kupna bydła na chów), lecz dopiero w ciągu lat kilku.

Raty kredytu tego, przeważnie pięć, po 20% sumy pożyczki wyznaczane będą po upływie 5 — 6 miesięcy: dla pożyczek, uzyskanych zimą i wiosną — w miesiącach: od października tegoż roku — do marca roku następnego, zaś dla pożyczek, uzyskanych na jesieni w miesiącach: od stycznia do maja roku następnego. Terminy rat, wyznaczonych przez Kasy dłużnikom winny, z reguły, poprzedzać conajmniej o 14 dni terminy rat kredytowych, wyznaczonych Kasom promesami P. B. R., aby m. in. i tym sposobem troskliwie unikać, zbędnych kosztów protestu weksli z/w Kas, złożonych w P. B. R., w razie opóźnienia spłaty pożyczek przez dłużników Kas, i umożliwić wyjątkowo i w najgorszym razie wystąpienie przez Kasę, przed zapadnięciem terminu zapłaty należności, o krótką prolongatę płatności (łącznie z prośbą o prolongatę winny być zawsze nadsyłane weksle, bez daty płatności i sumy, właściwe dla wypełnienia niespłaconej należności).

Oprocentowanie kredytu wynosi nadal 1% ponad każdoczesną stopę dyskontową Banku Polskiego w stosunku rocznym, t. j. obecnie — 6%. Kasom przysługuje prawo do pobierania od pożyczkobiorców tego kredytu nie więcej, jak 9% w stosunku rocznym, zatem zysk ich wynosi 3% rocznie.

Maksymalna wysokość kredytu określona została: dla poszczególnej rolnika kredytowanego przez Kasę — w sumie zł. 10.000; dla poszczegól rolnika kredytowanego przez Kasę — z reguły, w sumie, nieprzekraczającej 200 — 300 zł., z zachowaniem zwykłego pierwszeństwa dla posiadaczy wkładów oszczędnościowych w Kasach, pożyczkobiorców odpowiedzialnych, dotkniętych skutkami klęsk żywiołowych, wreszcie dla ubiegających się o drobne pożyczki. Przy akcji kredytowej należy pilnie baczyć aby z po-

życzek nie korzystali ciągle ci sami reflektanci, lecz by dobrodziejstwem otrzymania taniego kredytu objęta została jaknajliczniejsza rezsza, wychowanych przez Kasę, odpowiedzialnych pożyczkobiorców, z terenu miejscowej gminy.

Zabezpieczeniem kredytu będą, ze strony Kasy wobec P. B. R., weksle z/w Kasy, z terminem płatności, wskazanym w każdej promesie Banku (przejściowo z terminem 6-cio miesięcznym, celem umożliwienia P. B. R-mu dyskontowania weksli w Banku Polskim); w tym to terminie winny być do P. B. R. nadesłane weksle zamienne już z terminami płatności i na sumy, wyznaczonych uprzednio w każdej promesie, rat kredytu, przytem na punktualne nadesłanie weksli zamiennych zwrócić należy specjalną uwagę, opóźnienia bowiem wysyłki weksli do Banku powodują częste, żadną inną poważną okolicznością nieusprawiedliwione, protesty weksli, uprzednio złożonych, a wystawionych na całkowite sumy uzyskanych kredytów, których znaczne koszty zbędnie obciążają następnie Kasy niepunktualne; zabezpieczeniem pożyczek ze strony dłużników — wobec Kas winny być weksle z poręką dwóch majątkowo odpowiedzialnych poręczycieli, z wpisaną sumą pożyczki i terminem zapłaty, lub też bez daty płatności, lecz, w tym wypadku, z deklaracją (w/g wzoru, podanego w zeszycie I „Skarbony Wiejskiej“ str. 18 — 19). Realizacja kredytu uzależniona jest ponadto od wypełnienia wszystkich pozostałych, podanych w promesach, warunków, z któremi Kasy, we własnym interesie, winny zawsze szczegółowo się zapoznać,c elem uniknięcia zbędnej korespondencji i szkodliwego opóźnienia realizacji kredytu, w razie niewykonania któregokolwiek z warunków promesy.

O uzyskanie kredytu tego ubiegać się mogą te z pośród Kas, które całkowicie spłaciły, bądź skonwertowały, w drodze układów z dłużnikami, swoje zadłużenia w P. B. R., podlegające konwersji i które całkowicie i terminowo uregulowały raty kredytów nowych (niepodlegających konwersji), udzielonych Kasom w roku ubiegłym i latach poprzednich.

B) Kredyt obrotowy, udzielany na okres do 24 miesięcy, a uruchomiony ostatnio przez P. B. R., celem rozdziału wśród tych Kas, które, odpowiadając warunkom wyżej podanym, i niezbędnym do uzyskania kredytu na okres do 12 miesięcy ponadto:

1) conajmniej parokrotnie, w ciągu ostatnich paru lat, korzystały z sezonowych, jednorocznych kredytów z P. B. R. i wywiązały się wobec Banku punktualnie ze wszelkich swych zobowiązań, wynikłych z tych stosunków kredytowych, jak również

2) których obecny stan finansowy i organizacyjny gwarantuje należyte i sprawne rozprowadzenie udzielonego kredytu i jego zwrot w wyznaczonych, bardziej odległych, terminach.

Motywami uruchomienia takiego kredytu, o dłuższym okresie spłaty, były przedewszystkiem: ujawniająca się ostatnio potrzeba ostrożnego rozszerzania zakresu celów gospodarczych, realizowanych przez rolników, przy pomocy kredytu obrotowego, oraz dążenie ze strony P. B. R. do ułatwienia Kasom, które wyraźnie wykazały się nabytem doświadczeniem organizacyjnem i potrafiły utwierdzić swój pomyślny stan finansowy i należytą płynność środków pieniężnych, bardziej samodzielnego obracania uzyskiwanemi środkami kredytowemi, na przestrzeni dłuższego okresu czasu, oraz chęć umożliwienia tym Kasom swobodniejszego wyboru, finan-

sowanych przez nie, gospodarczych poczynań ich pożyczkobiorców,, bez potrzeby uciekania się do próśb o prolongaty. Wyraźnie jednak i tu powtórzyć należy, w interesie samych Kas, iż pożyczki z tego kredytu mogą służyć jedynie do zaspakajania potrzeb ściśle i wyłącznie gospodarczych, z pominięciem wyż wym. inwestycyjnych i konsumcyjnych. Kredyt 24-o miesięczny winien zatem umożliwić bardziej doświadczonym Kasom udzielanie obecnie już nietylko z własnych kapitałów, lecz także i z kredytu P. B. R. pożyczek na gospodarcze cele, wymagające kredytu na okres dłuższy od jednorocznego, jednak nieprzekraczający lat dwóch. Wszystkie warunki korzystania z nowego kredytu obrotowego 24-mies. oprócz terminu spłaty i sposobu kwalifikowania instytucyj ubiegających się, pozostają te same, które podano odnośnie kredytu jednorocznego, z tą jedynie zmianą, iż terminy rat, w zależności od potrzeby, ustalone będą mogły być w odstępach kwartalnych bądź półrocznych.

II. Kredyt sadowniczy, jak w sezonach ubiegłych, będzie udzielany Kasom przez P. B. R. i w sezonie jesiennym r. b. Przeznaczeniem wyłącznem kredytu tego jest umożliwienie drobnym rolnikom zakładania sadów handlowych, jednak na przestrzeni nie mniejszej od ½ ha gruntów, oczywiście posiadających odpowiednie warunki do takiego ich wykorzystania.

Pożyczką, udzieloną rolnikowi przez Kasę, może być pokryta wartość drzewek, bądź krzewów owocowych, koszt przewozu tychże, oraz koszt pomocy technicznej (miejscowego pow. instruktora, czy organizacji rolniczej), w zakresie wytyczania terminu i dozoru przy sadzeniu roślin, przyczem wysokość kosztów pomocy technicznej nie powinna przekraczać 20 groszy od drzewka.

Materjał drzewkowy winien być nabyty dla wszystkich pożyczkobiorców łącznie, przez Kasę i to, w miarę możności, w szkółkach, zadłużonych w P. B. R., których wykazy przesyłane są Kasom łącznie z odnośnemi promesami. Powyższe ma na celu spłatę w naturze przez szkółki zaległych należności, a zatem upłynnienie środków Banku, co i dla Kas nie jest również obojętne. Bank honorować będzie rachunki za drzewka owocowe, opiewające na odmiany drzew, zalecane na dany teren przez Komisję Pomologiczną przy Zw. Pol. Zrzesz. Ogrodniczych, o których poinformowane są organizacje i instruktorzy rolni.

Termin spłaty kredytu został i w odniesieniu do pożyczek sadowniczych przedłużony o jeden rok, tak, iż pożyczki te udzielane będą Kasom na lat 4-y (dawniej 3 lata) i spłacane w 6-ciu ratach półrocznych, przyczem pierwsza rata wyznaczana będzie, jak dawniej, po upływie 1½ roku od daty realizacji kredytu. Oprocentowanie kredytu wynosić będzie 1% ponad każdoczesną stopę dyskontową Banku Polskiego t. j. 6%, płatne z góry, w ratach półrocznych, Kasy, natomiast będą mogły pobierać od udzielonych pożyczek z tego kredytu nie więcej, jak 2% rocznie ponad stopę % płaconą P. B. R. (t. j. obecnie 8%). Stosowana w latach ubiegłych obniżka wym. oprocentowania, przy pomocy funduszów Min. Roln. i Ref. Roln., w sezonie jesiennym r. b. stosowana nie będzie, z braku odpowiednich rezerw gotówkowych tego Ministerstwa. Zabezpieczeniem kredytu, jak dotychczas, będą weksle z/w Kas, z datą płatności do 6-ciu miesięcy, przyczem, przynajmniej na dwa tygodnie przed upływem terminu płatności złożonych w Banku weksli, winny Kasy nadsyłać nowe weksle zamienne, również z 6-cio miesięcznym terminem, na sumę całego, bądź pozostałego jesz-

cze do spłaty, zadłużenia (zamiana weksli niezbędna, z uwagi na potrzebę dostosowania weksli do wymogów Banku Polskiego, przy ich dyskoncie). Szczegółowe warunki realizacji i inne podawane są w odnośnych promesach.

Wynikający z powyższych informacyj fakt przedłużenia przez Państwowy Bank Rolny okresów czasu, na jakie udzielane były dotychczas dwa, nader użyteczne rodzaje kredytów dla Kas i drobnego rolnictwa, ocenić należy jako ważny krok naprzód na drodze poprawy stosunków kredytowych na wsi, co niewątpliwie osiągnięte być mogło, między innemi, również dzięki poprawie spłacalności kredytów, zaciągniętych przez Gminne Kasy w P. B. R.

Informujemy wreszcie, że te (na szczęście już nieliczne!) Kasy, które dotychczas nie skonwertowały, w drodze układów, swych zadłużeń w P. B. R., bądź nie wykupiły zaprotestowanych uprzednio weksli z ich wystawienia, lub w stosunku do których, z tytułu weksli zaprotestowanych, prowadzone jest przez P. B. R. postępowanie sądowo - egzekucyjne, winny składania podań o jakikolwiek kredyt zaniechać, ponieważ podania Kas takich wogóle rozpatrywane nie będą i, tem samem, pozostawione zostaną bez uwzględnienia i odpowiedzi. Kasy takie winny jaknajrychlej przeprowadzić konwersję, bądź uzgodnić z P. B. R. warunki spłaty kredytów zaległych, (konwersji niepodlegających), nadsyłając następnie weksle prolongacyjne, aby otworzyć sobie tem drogę do normalnej współpracy kredytowej.

Zaniedbanie tego podrywa zaufanie do Gminnych Kas, jako dobrych płatników, szkodzi interesom ogółu tychże i opóźnia naturalny i pomyślny rozwój możliwości uzyskiwania przez Kasy dogodnych kredytów dla ludności wiejskiej.

L. J. B.

Bilanse brutto i netto z rachunkiem strat i zysków Gminnych Kas. P. O. dla Państwowego Banku Rolnego.

Sprawozdania roczne, obejmujące również netto bilans i rachunek strat i zysków, wzór których podany jest w uzupełnieniu przepisów o Gminnych Kasach P. O., redakcji R. Lenartowicza (nakład Związku Pracowników Administracji Gminnej) w myśl § 59 statutu winny być po zatwierdzeniu przez Radę Gminną przedstawione Wydziałom Powiatowym najpóźniej 15 kwietnia po ukończeniu roku operacyjnego i podane również w tym terminie do publicznej wiadomości przez wywieszenie ich w lokalu Kasy. Sprawozdania roczne Kas winny być przesyłane do Wydziałów Powiatowych zawsze w 2-ch egzemplarzach, z których jeden przeznaczony jest dla Państwowego Banku Rolnego, zajmującego się opracowywaniem danych statystycznych, dotyczących całokształtu działalności wszystkich Gminnych Kas P. O.

Państwowy Bank Rolny komunikuje, iż pomimo upływu już od kilku

miesięcy prekluzyjnego terminu nadsyłania sprawozdań bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziałów Powiatowych, znaczna liczba Kas dotychczas nie nadesłała ich do P. B. R., a mianowicie:

Województwo Białostockie

P o w. B i a ł y s t o k
w Goniądzu

P o w. O s t r o ł ę k a
w Turoślu

Województwo Kieleckie

P o w. C z ę s t o c h o w a
Olsztyn — Zrębice

P o w. K i e l c e
Zajączków

P o w. K o z i e n i c e
Kozienice
Swierże Górne

P o w. M i e c h ó w
Gruszów
Jaksice-Miechów

P o w. O l k u s z
Zarnowiec

P o w. O p o c z n o
Skrzyńsko

P o w. S a n d o m i e r z
Klimontów

P o w. B ę d z i n
Wojkowice Kośc.
Zagórze

P o w. Z a w i e r c i e
Łazy - Rokitno Szl.
Siewierz

Województwo Lubelskie

P o w. B i a ł a P o d l a s k a
Bohukały
Dobryń — Zalesie
Dubów
Hołowczyce — Horoszki
Huszcza
Kobylany — Błotków
Kodeń
Kostomłoty
Kościeniewicze
Piszczac
Sidorki
Swory
Tuczna
Zabłocie
Zakanale — Konstantynów

P o w. B i ł g o r a j
Aleksandrów
Biszcza
Huta Krzeszowska
Krzeszów

P o w. G a r w o l i n
Górzno
Łaskarzew
Maciejowice
Miastków
Osieck
Podłęż
Ułęż
Wilga
Wola Rembkowska

P o w. H r u b i e s z ó w
Dziekanów
Werbkowice

P o w. K r a s n y s t a w
Turobin

P o w. L u b l i n
Brzeziny
Chodel
Jaszczów
Konopica — Lublin
Piotrkowice
Wojciechów
Wólka

P o w. L u b a r t ó w
Chudowola
Ludwin
Łucka — Lubartów

P o w. P u ł a w y
Celejów — Wierzchoniów
Godów
Gołąb
Kurów
Opole
Puławy
Rybitwy
Wola Czołnowska
Zyrzyn

Województwo Lubelskie

Pow. Siedlce
- Krześlin
- Olszanka
- Sarnaki
- Stok Ruski — Hordy
- Świniarów
- Tarków — Paprotnica

Pow. Sokołów
- Chruszczewska
- Kosów
- Kowiesy — Bielany
- Sabnie
- Wyrozęby

Pow. Tomaszów
- Komarów
- Majdan Sopocki
- Pasieki
- Tarnowatka

Pow. Włodawa
- Hańsk
- Tyśmienica
- Wołoskowola

Pow. Zamość
- Nowa Osada — Zamość
- Sułów

Województwo Łódzkie

Pow. Brzeziny
- w Białej
- w Dmosinie

Pow. Konin
- w gm. Tuliszków w Zadwórnej

Pow. Łask
- w Buczku

Pow. Łęczyca
- w Witoni

Pow. Łódź
- w Chojnach
- w Puczniewie

Pow. Piotrków
- w Bujnach Szlacheckich
- w Grabicy
- w gm. Ręczno, w Łękach Szlach.
- w Rozprzy

Pow. Radomsko
- w Kobielach W.
- w gm. Rzeki w Aurelowie

Pow. Turek
- w Goszczanowie
- w Niewieszu
- w Piekarach
- w Skarzynie

Województwo Warszawskie

Pow. Błonie
- w Wiskitkach

Pow. Gostynin
- gm. Rataje w Kozicach
- w Szczawinie

Pow. Grójec
- w Belsku
- gm. Komorniki w Tarczynie
- gm. Konary w Klonowej Woli
- w Promnie
- w Wągrodnie

Pow. Kutno
- gm. Rdutów w Czerwonce
- gm. Sójki w Strzelcach

Pow. Łowicz
- gm. Dąbkowice w Jamnie

Pow. Maków Mazow.
- gm. Sielc

Pow. Mińsko-Mazow.
- gm. Dębe Wielkie w Pustelniku
- gm. Wielgolas

Pow. Nieszawa
- gm. Boguszyce w Synogaci
- gm. Bytoń w Nowym - Dworze
- w Osięcinach

Pow. Płońsk
- w Naruszewie
- gm. Sielec w Czerwińsku

Pow. Przasnysz
- gm. Chojnowo w Węgrze

Pow. Pułtusk
- gm. Gzowo w Dzierżeninie
- w Zatorach
- gm. Zegrze w Serocku

Pow. Radzymin
- w Międzylesiu
- w Ręczajach
- w Tłuszczu

Pow. Rawa Mazowiecka
- w Czerniewicach
- gm. Góra w Nowem Mieście
- w Inowłodzu
- w Rzeczycy
- gm. Wałowice w Niwnie

Pow. Rypin
- gm. Starorypin w Strzygach

Pow. Sierpc
- w Żurominie

Pow. Sochaczew
gm. Łazy w Wólce Smolanej

Pow. Warszawa
gm. Cząstków w Czośniowie
gm. Nowa Iwiczna
w Markach
w Młocinach
w Okuniewie
w Zaborowie

Województwo Wołyńskie

Pow. Dubno
w Sudobiczach
w Tesłuchowie

Pow. Horochów
w Podbereziu

Pow. Kowel
w Powursku
w Wielicku

Pow. Luboml
w Zgoranach

Pow. Zdołbunów
w Buderażu
w Chorowie
w Zdołbicy
gm. Nowomalin w Międzyrzeczu

Wobec powyższego oraz z uwagi na konieczność jaknajszybszego sporządzenia dla Władz Nadzorczych odpowiednich ścisłych danych statystycznych o wszystkich Gminnych Kasach P. O., Państwowy Bank Rolny prosi wyżej wymienione Kasy oraz PP. Inspektorów Samorządu Gminnego o niezwłoczne nadesłanie do poszczególnych jego Oddziałów sprawozdań za rok operacyjny 1935. Gdyby zaszły pojedyncze wypadki, że niektóre z wymienionych Kas już przesłały swoje sprawozdania do P. B. R., to pomimo tego, prosimy sporządzić ich odpisy i przesłać je P. B. R. ponieważ Państwowy Bank Rolny ich nie otrzymał.

Jednocześnie przypominamy Gminnym Kasom P. O., że brutto bilanse (zestawienie r-ków wzór Nr. 10) winne być przesłane Oddziałom Państwowego Banku Rolnego raz na kwartał bezwzględnie w terminach następujących: 5.IV, 5.VII, 5.X i 5.I.

O PRZYŚPIESZENIE AKCJI ZAWIERANIA UKŁADÓW KONWERSYJNYCH.

Jak wynika z danych statystycznych, posiadanych przez Państwowy Bank Rolny, oraz z odpowiedzi, zamieszczonych przez Kasy w kwestjonarjuszu, rozesłanym przez Państwowy Bank Rolny w maju b. r., akcja konwersyjna jeszcze nie we wszystkich Kasach jest ukończona.

Wiele Kas już część swoich należności skonwertowało, są jednakże jeszcze takie Kasy, wprawdzie nieliczne, które dotychczas nie zapoczątkowały zupełnie akcji zawierania układów.

Wobec tego, że sprawa uporządkowania stosunku kredytowego Kas z dłużnikami drogą konwersji jest bardzo ważna, chcemy jej jeszcze na tem miejscu parę słów poświęcić.

Wiemy dobrze jakie pociąga za sobą skutki niezawarcie układów, nie od rzeczy jednak będzie przypomnieć to sobie raz jeszcze. Dla Kasy, z winy której układ nie został zawarty, skutek jest taki, że dłużnik może odwołać się do urzędu rozjemczego, który zawiesi prowadzoną przez Kasę

egzekucję przeciwko dłużnikowi, a potem, gdy upłynie ostateczny termin do zawierania układów konwersyjnych, urząd rozjemczy rozłoży dłużnikowi spłatę długu na lat 14, obniżając mu jednocześnie stopę odsetek do 4½% w stos. roczn. W tym wypadku Kasa nie będzie otrzymywała pomocy odsetkowej Skarbu Państwa, wynoszącej 3¾% oraz nie otrzyma odszkodowania, któreby jej przysługiwało, gdyby zawarła układ, w wysokości 50% sumy straty, powstałej z zupełnej niewypłacalności takiego dłużnika.

Dla dłużnika skutek niezawarcia układu z jego winy jest ten, że nie przysługuje mu obniżenie stopy procentowej, że dług jego nie korzysta z żadnych uprawnień, jakie dają ustawy oddłużeniowe i może być egzekwowany w całości przez instytucję wierzycielską, t. zn. Kasę.

Zastanówny się, kiedy będzie miała miejsce wina dłużnika, a kiedy wina Kasy. Stwierdzenie tego faktu nie jest trudne, wina dłużnika bowiem będzie wówczas, gdy nie stawi się on do zawarcia układu mimo wezwania Kasy. Dla bezspornego uznania jego winy, Kasa winna posiadać piśmienne jego pokwitowania z otrzymania wezwania. Wina Kasy będzie wówczas, gdy nie podejmie ona, wskutek np. bezczynności zarządu, żadnych kroków w kierunku zawarcia z dłużnikami układów, oraz wówczas, gdy odmówi zawarcia układu naskutek niespełnienia przez dłużnika postawionych przez nią warunków, nieusprawiedliwionych ustawami oddłużeniowymi. Takim warunkiem będzie np. złożenie na zabezpieczenie układu weksla z podpisami dwóch poręczycieli, wówczas, gdy dłużnik ma tylko jednego poręczyciela lub nie ma żadnego. Pożądaną bardzo rzeczą jest, aby Kasy posiadały na zabezpieczenie należności objętych układami weksle z dwiema porękami, jednakże jeżeli dłużnik tego żądania Kasy spełnić nie może, winna Kasa przyjąć weksel tylko z wystawienia dłużnika i układ zawrzeć.

Jak zaznaczyliśmy wyżej, nie zawarcie układu z winy Kasy pociąga dla niej przykre konsekwencje w formie pozbawienia jej pomocy finansowej ze strony Skarbu Państwa, co oczywiście odbije się ujemnie na jej stanie.

Dlatego też wzywamy wszystkie Kasy, które dotychczas niedostatecznie zajęły się akcją konwersyjną, ażeby przystąpiły energicznie i bezzwłocznie do uporządkowania sprawy zadłużeń rolniczych, pochodzących z przed 1 lipca 1932 r., zgodnie z otrzymanymi w swoim czasie instrukcjami. Czasu pozostało bardzo mało, zaledwie dwa miesiące, gdyż ostateczny termin do zawierania układów upływa z dniem 31 października b. r.

Zwlekać dalej już nie należy i nie można, gdyż w ostatniej chwili mogą się wyłonić nieprzewidziane komplikacje, które mogą uniemożliwić zawarcie układu. Wskazanem też byłoby, aby Kasy postawiły sobie

wcześniejszy termin do całkowitego zakończenia akcji konwersyjnej, np. 30 wrzesień, a wówczas niespodzianek żadnych w ostatniej chwili mieć nie będą.

Jeszcze parę słów przestrogi dla zarządów Kas. Kiedy się mówi o winie Kasy, ma się na myśli winę zarządu, gdyż to, nie Kasa, jako taka, ale jej zarząd przyczynił się do nie zawarcia układu. Dlatego też szkody stąd płynące dla Kasy obowiązany jest pokryć zarząd.

Wynagrodzenia szkód, spowodowanych przez zarząd, może Kasa dochodzić na drodze prawnej i w przyszłości nowy zarząd, do którego wejdą inni ludzie, niewątpliwie upomni się o wynagrodzenie Kasie strat. Wtedy to trzeba będzie płacić za winy popełnione wobec Kasy obecnie. Notujemy to zarówno w interesie Kas, jak i zarządów, nieuświadomionych dostatecznie co do ciążącej na nich odpowiedzialności.

K. T.

O PROTESTOWANIU WEKSLI PRZEZ POCZTĘ.

W czerwcu b. r. ukazało się rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z Ministrem Poczt i Telegrafów o sporządzaniu przez urzędy i agencje pocztowe protestów weksli (D .U. R. P. Nr. 49, poz. 358). Rozporządzenie to stanowi częściowe uzupełnienie i rozszerzenie rozporządzenia tegoż Ministra z dn. 27 marca 1934 r., dotyczącego tej samej sprawy, a które z dniem 1 lipca r. b., t. j. z dniem wejścia w życie nowego rozporządzenia utraciło moc obowiązującą.

W zeszycie 1-ym „Skarbony Wiejskiej“ zamieściliśmy wskazówki co do sposobu korzystania przez kasy z usług poczty w inkasowaniu i protestowaniu waksli. Wobec tego, że opieraliśmy się wówczas na starem rozporządzeniu, zaznaczamy obecnie, że rozporządzenie nowe nie wprowadza w omówionych sprawach żadnych zmian.

Uzupełnieniem dawnego rozporządzenia jest załącznik w ustawie, wymieniający te urzędy pocztowe, które są uprawnione do protestowania weksli z powodu niezapłacenia bez ograniczenia sumy.

Pozatem w nowem rozporządzeniu wprowadzony został, jako § 3 następujący przepis: „Urzędy i agencje pocztowe sporządzają protesty weksli we wszystkich miejscowościach województw: Pomorskiego, Poznańskiego i Śląskiego, na terenie zaś pozostałych województw tylko w tych miejscowościach, w których siedzibę ma urząd lub agencja pocztowa“.

W uzupełnieniu naszych poprzednich informacji podajemy, że omawiane rozporządzenie, wymieniając, iż weksle wystawione w języku nie państwowym, nie będą przez pocztę protestowane, czyni co do tego wyjątek, powołując się na art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o języku państwowym. Na tej podstawie mogą być protestowane weksle, wystawione przez obywateli polskich narodowości ruskiej (rusińskiej), białoruskiej i litewskiej w ich języku macierzystym, przyczem przez Rusinów — na obszarze woj. Lwowskiego, Tarnopolskiego, Stanisławowskiego, Wołyńskiego i Poleskiego; przez Białorusinów na obszarze woj. Poleskiego, Nowo-

grodzkiego, Wileńskiego oraz pow. Grodzieńskiego i Wołkowyskiego w woj. Białostockiem; wreszcie przez Litwinów na obszarze pow. święciańskiego i gmin z większością litewską dawnego pow. Trockiego.

Pożyczka Konsolidacyjna.

Na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14.I. 1936 (Dz. Ust. Nr. 3, poz. 10) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 17.II. 1936 r. podlegają konwersji na 4% Pożyczkę Konsolidacyjną niżej wymienione pożyczki państwowe:

1. 5% państwowa renta ziemska serji I z kuponem Nr. 17, płatnym dnia 1 czerwca 1936 r.,
2. 5½% pożyczka budowlana serji II z kuponem Nr. 2, płatnym dnia 15 września 1936 r.,
3. 5% państwowa renta wieczysta serji I z kuponem Nr. 2, płatnym dnia 15 grudnia 1936 r.,
4. 4% pożyczka inwestycyjna bez żadnych kuponów,
5. 3% premjowa pożyczka budowlana. serji I bez żadnych kuponów,
6. 6% pożyczka inwestycyjna bez żadnych kuponów,
7. 6% pożyczka narodowa z kuponem Nr. 5, płatna dnia 1 lipca 1936 r., przyczem obligacje tej pożyczki przyjmuje się tylko od pierwonabywców tych obligacyj, t. j. od osób, na imię których zostały one wystawione, dalej od legitymowanych spadkobierców oraz od osób, które otrzymały obligacje pożyczki narodowej na zasadzie przelewu w myśl obowiązujących przepisów o obrocie obligacjami tej pożyczki.

Konwersja rozpoczęła się dnia 15 lipca r. b. i trwać będzie do dnia 15 maja 1937 r. W tym czasie Gminne Kasy P. O. posiadając pożyczki państwowe podlegające konwersji winny się zgłosić do placówki finansowej zajmującej się konwersją. Wymiany obligacyj dawnych pożyczek na Pożyczkę Konsolidacyjną dokonywują poza urzędami skarbowymi, Bankami państwowymi i prywatnymi również i Komunalne Kasy Oszczędności.

Zaznaczamy, że nowo - emitowana Pożyczka Konsolidacyjna na sumę zł. 600.000.000 będzie oprocentowana na 4% p. a. i premjowana przy wylosowaniu w pierwszych 10-ciu latach w wysokości 20%, zaś w następnych w wysokości 15%. Obligacje tej pożyczki będą miały wszelkie prawa papierów pupilarnych i wolne będą od podatków i danin .

Z PRASY

Pożyczki na meljoracje rolne.

Państwowy Bank Rolny idąc po linji żądań rolnictwa — po zamknięciu w dniu 1.I.33 r. emisji obligacyj meljoracyjnych — wznowił udzielanie w r. 1934 pożyczek meljoracyjnych, umarzanych w ciągu 20 lat, udzielanych w gotówce, oprocentowanych w wysokości 6% w stosunku rocznym. Wysokość sumy udzielonej pożyczki na 1 ha meljorowanych gruntów nie przewyższa 250 zł. W związku z wysokością oprocentowania pożyczek powstawały zastrzeżenia, że jest ono zbyt wysokie. Doświadczenie jednak wykazało, że zastrzeżenia te nie są słuszne, bowiem ogólna suma pożyczek na meljoracje, o które zwracają się rolnicy, spełniający całkowicie warunki stawiane przez

Bank i przedstawiający pełne gwarancje zwrotu i właściwego użycia udzielonego kredytu, wielokrotnie przewyższa sumy, które Państwowy Bank Rolny jest w stanie poświęcić na udzielenie pożyczek meljoracyjnych. Pomimo niskich cen artykułów produkcji rolnej, opłacalność przeprowadzenia szeregu meljoracji rolnych, przy obecnych kosztach robót meljoracyjnych nie ulega wątpliwości. Dlatego też popyt ze strony rolników na pożyczki, czy to na drenowanie gruntów, czy na urządzenie gospodarstw rybnych i t. p. znacznie przewyższa podaż kapitałów na te cele. (Gazeta Polska, z dn. 12.VIII.36 r.).

Rentowność meljoracyj rolniczych.

Przy obecnym niskim poziomie cen artykułów rolnych, dochodowość nowych inwestycyj w rolnictwie jest zagadnieniem wątpliwem. Istnieją jednak nakłady, jak np. zaprowadzanie stawów rybnych lub drenowanie gruntów, których rentowność nie ulega wątpliwości. Jak powszechnie wiadomo po zdrenowaniu pola plony żyta z 1 ha ziemi ornej wzrastają przynajmniej od 4 do 6 q, wówczas czysty dochód rolnika po zmeljorowaniu 1 ha gruntu wzrośnie conajmniej o 44 zł. Z drugiej strony przy 40-letnim okresie trwania instalacji meljoracyjnej, zdrenowanie 1 ha kosztuje najwyżej 300 zł. Jeśliby więc rolnik mógł uzyskać pożyczkę na drenowanie spłacaną w ciągu 35 lat, przy oprocentowaniu 5½% w stosunku rocznym, to inwestycja taka sowicie mu się opłaci, bowiem spłata roczna obejmująca umorzenie trzystozłotowej pożyczki i jej oprocentowania wyniesie niecałe 20 zł. rocznie. Należy nadmienić, że przy drenowaniu niemal 70% kosztów całej inwestycji pochłania robocizna. Przeprowadzenie więc tego typu robót nietylko znakomicie zwiększyłoby rentowność meljorowanych gospodarstw rolnych, ale również wpłynęłoby na zmniejszenie się bezrobocia, głównie wśród ludności wiejskiej. (Kurjer Poranny, z dn. 12.VIII.36 r.).

Zbiory zbóż.

Narazie problem tegorocznych zbiorów zbóż, a przedewszystkiem pszenicy, jest podstawowem zagadnieniem, interesującem międzynarodowe sfery handlowe. Ceny wciąż zwyżkują. Zdaje się już nie ulegać wątpliwości, że zbiory będą mierne, a że zapasy są stosunkowo niewielkie, konsumpcja wzrosła, a pewne uboczne czynniki mogą dodatkowo wpłynąć na jej zwiększenie.

Z tą poprawą zbożowej sytuacji światowej, której pogorszenie wyraźnie nastąpiło przed kilku laty i zapoczątkowało przewlekły światowy kryzys rolny, musi się liczyć gospodarka rolna w każdym kraju. Dążeniem jej powinno być wyciągnięcie możliwie jaknajwiększych korzyści z nowej sytuacji, i to zwłaszcza w okresie, następującym bezpośrednio po zbiorach, kiedy istnieje tendencja do bezładnej podaży po byle jakich cenach. (Gazeta Polska, z dn. 8.VIII.36 r.).

KRONIKA

Pamiątka z Nowosielec. Do niniejszego numeru „Skarbony“ dołączamy afisz, przedstawiający fragmenty z uroczystości ku czci bohatera ludowego z przed 300 lat Michała Pyrza, zaszczyconej obecnością Naczelnego Wodza, Gen. Edwarda Rydza-Śmigłego.

Niezależnie od tego Gminne Kasy P. O. o ile dotychchzas nie otrzymały z Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności plakatu ilustrowanego wyżej opisanego większych rozmiarów, to winny się zwrócić do K. K. O. o jego nadesłanie.

Tak załączony afisz, jak i otrzymany z K. K. O. należy wywiesić w widocznem miejscu w lokalu Gminnej Kasy.

Znamienne cyfry. Bibljoteka Puławska wydała pracę, w której podane są cyfry wydatków średnio zamożnego rolnika na zakupno niewytworzonych we własnem gospodarstwie, a niezbędnych mu rzeczy. Gdy w r. 1929, t. j. w czasie gdy położenie rolnictwa nie było najgorsze, osoba dorosła w gospodarstwie od 2 do 50 ha wydawała 112 zł. rocznie, czyli mniej więcej 35 gr. dziennie, to w r. 1935 wydawać mogła 44 zł. rocznie, czyli około 11 groszy dziennie.

W związku z tem zmniejszyła się ogromnie możność nabywania rozmaitych potrzebnych rolnikowi rzeczy. Dawniej rolnik spożywał cukru za 13 zł. rocznie, w r. 1935 za 6 zł. rocznie. Dawniej wydawał na mięso i tłuszcze 29 zł. rocznie, w r. 1935 zaledwie

8 zł. rocznie. Dawniej kupował węgla za 10 zł. rocznie, zaś w r. 1935 za niecałe 3 zł. Dawniej wydawał około 5 zł. rocznie na oświetlenie (nafta), w r. 1935 poświęca na to 2 zł. 50 gr.

Po przeprowadzonej w grudniu ub. roku akcji obniżki cen, w sytuacji tej zachodzi stopniowo zmiana na lepsze.

SYTUACJA FINANSOWA KRAJU.

W dniu 10 sierpnia b. r. odbyła się w Prezydjum Rady Ministrów konferencja, na której nacz. Janusz Rakowski poinformował przedstawicieli prasy stołecznej o obecnej sytuacji finansowej kraju.

Wykonanie budżetu za pierwsze cztery miesiące bież. roku budżetowego (od 1.IV do 1.VIII), dające nadwyżkę dochodów nad wydatkami, wynoszącą 1,8 milj. zł., przedstawia się nader pomyślnie w porównaniu z analogicznym okresem roku ub., który wykazał deficyt w sumie 105,8 milj. zł. Fakt ten ma bardzo duże znaczenie dla życia gospodarczego kraju, dzięki bowiem równowadze budżetowej Skarb Pastwa uzyskiwane na rynku kredyty może i będzie przeznaczał nie na pokrywanie deficytu budżetowego, a więc na konsumcję, lecz na roboty publiczne, a więc na produkcję, stwarzającą nowe wartości gospodarcze i zatrudniającą bezrobotnych.

Równowaga budżetu osiągnięta została dzięki zarządzeniom oszczędnościowym Rządu oraz wzrostowi dochodów skarbowych. W ciągu czterech miesięcy b. r. budżetowego wydatki zmniejszyły się w porównaniu z tymże okresem r. ub. o 42,5 milj. zł. (z 742,2 milj. zł. spadły na 699,7 milj. zł.).

Wzrost dochodów skarbowych został spowodowany nietylko przez wprowadzenie podatku specjalnego od uposażeń i zmian w podatku dochodowym, ale również przez większe wpływy z tytułu innych niepodwyższonych podatków, co jest wskaźnikiem poprawy sytuacji ogólnej. Szczególnie pomyślnym wyraźnym objawem dodatniego kształtowania się sytuacji budżetowej Państwa jest wzrost dochodów skarbowych w lipcu b. r., który to miesiąc zwykle zaznaczał się zmniejszeniem dochodów. Wzrost wpływów w pierwszym kwartale w porównaniu z ubiegłym rokiem osiągnął sumę 49,6 milj. zł.

Te pomyślne objawy nie oznaczają, aby można w czemkolwiek osłabić dotychczasową politykę oszczędności budżetowych. Budżet musi być i nadal zrównoważony i pod tem też hasłem jest ustalany budżet na r. 1937/38, w którym, aczkolwiek pewne pozycje wpływów i rozchodów ulegną zmianie, to jednak nowy budżet będzie zrównoważony.

Równocześnie z pracami budżetowemi, Ministerstwo Skarbu zmierza do ułożenia właściwych stosunków między urzędami skarbowymi a płatnikami podatków, z jednej strony przez wytępienie wszelkich wybujałości lokalnych w polityce skarbowo - podatkowej, z drugiej do przestrzegania zasady równomiernego traktowania wszystkich płatników. I dlatego, jeżeli w jakimś majątku sekwestratorzy ostrzej zabierają się do opieszałych płatników, to to nie ma nic wspólnego z polityką, ale jest przejawem właśnie zasady objektywizmu i sprawiedliwości w stosunku między urzędami skarbowymi a płatnikami.

Ministerstwo Skarbu zwróciło między innymi uwagę na problem wykonania ustawy, o przejmowaniu ziemi za zaległe należności skarbowe. W sprawie tej między innemi wydane zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28. października 1933 r. o przejmowaniu na włas-

ność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne. Rozporządzenie to zezwalało na przejmowanie przez Państwo części lub całości gruntów majątków ziemskich o obszarze ponad 200 ha oraz placów niezabudowanych w miastach za zalegające przed dn. 1 stycznia 1933 r. należności podatkowe, należności z tytułu pożyczek udzielonych przez Państwo lub państwowe instytucje kredytowe oraz z tytułu zaległych składek w instytucjach ubezpieczeń społecznych.

Rozporządzenie to, prawie zupełnie dotychczas niewyzyskane zostało ostatnio znowelizowane ustawą z dn. 14 lipca b. r. Ustawa ta wprowadziła szereg zmian, umożliwiających wykorzystanie postanowień rozporządzenia w znacznie szerszym zakresie, a więc rozciągnęła moc obowiązującą rozporządzenia na gospodarstwa o obszarze poniżej 200 ha, lecz ponad 50 ha, a ponadto przesunęła termin powstania zaległości do wystąpienia o przejęcie gruntów na dzień 1 stycznia 1936 r., z tem, że Rada Ministrów upoważniona została do dalszego przesuwania tego terminu.

W związku z powyższem Ministerstwo Skarbu wydało okólnik, w myśl którego postępowanie o przejęcie gruntów powinno być zaczęte przedewszystkiem w stosunku do płatników o jawnej złej woli, oraz tych, których należności zaległe przekraczają conajmniej trzykrotnie dokonane dla nich wymiary na r. 1935/36, a którzy jednocześnie zalegają z opłatą bieżących należności podatkowych.

Wśród innych zagadnień podkreślić należy prace nad przygotowaniem czteroletniego planu inwestycyjnego oraz — w jego ramach — szczegółowego planu na 1937 r.

Prowadzona w roku bież. akcja robót publicznych i inwestycyj zmniejszyła stan zarejestrowanego bezrobocia o około 210 tys. osób. Właściwy wzrost zatrudnienia jest większy, gdyż sporo robotników znalazło pracę nie za pośrednictwem biur pośrednictwa pracy Funduszu Pracy. Podkreślić należy, że w następstwie robót prowadzonych przez Państwo, coraz więcej robotników poczyna przybywać w prywatnych warsztatach pracy. To zjawisko przesuwania się wzrostu zatrudnienia do prywatnych zakładów jest bardzo pożądane z punktu widzenia strukturalnego rozładowania bezrobocia. Oczywiście w zakresie dostarczenia pracy są jeszcze duże potrzeby i w najbliższej przyszłości trzeba dążyć do ich zaspokojenia.

POŁOŻENIE GOSPODARCZE POLSKI W CZERWCU 1936 R. W OŚWIETLENIU BANKU GASP. KRAJOWEGO.

W czerwcu nastąpiło na rynku pieniężnym w Polsce znaczne uspokojenie i prawie zupełne zahamowanie odpływu wkładów z instytucyj finansowych. Spadek wkładów dał się zauważyć jeszcze tylko w niektórych kasach oszczędności i spółdzielniach, głównie w mniejszych instytucjach. Ogólny jednak stan wkładów bankowych wykazywał w końcu tego miesiąca ponowny wzrost i ten ruch zwyżkowy utrzymał się również w lipcu. Odpływ wkładów w czerwcu miał w większej mierze przyczyny sezonowe, jak wzmożony ruch budowlany, wzrost produkcji przemysłowej i okres urlopów. Również popyt na nieruchomości był nadal dość silny. Zmniejszyło się natomiast zainteresowanie dla papierów wartościowych, powodując silniejszy spadek obrotów giełdowych i zniżkę kursów.

Pod wpływem dążności do utrzymania wysokiego pogotowia kasowego działalność kredytowa banków za zwiększonem zapotrzebowaniem kredytowem na cele wzmożonego ruchu budowlanego i inwestycyj oraz wzrastającej produkcji przemysłowej. Wywołało to silniejsze poszukiwanie kredytu na rynku pozabankowym, który wykazywał nieco większą aktywność niż poprzednio.

Wzrosło również zapotrzebowanie środków obrotowych ze strony rolników ze względu na rozpoczęte żniwa. Położenie rolnictwa wykazuje w ostatnim czasie pewną stabilizację z zarysowującą się tendencją do poprawy, opartej głównie na polepszeniu się sytuacji w produkcji hodowlanej oraz gospodarce leśnej. Również ceny ziemiopłodów są obecnie przeważnie wyższe, niż przed rokiem, przyczem duże nadzieje są przywiązywane do rychłego i szerokiego rozprowadzenia powiększonych w roku bieżącym rolniczych kredytów zaliczkowych i zastawowych, które mają zapobiec nadmiernej podaży zbóż po nowych zbiorach i przeciwdziałać zniżce cen.

Występujące od początku sezonu budowalnego tendencje rozwojowe w produkcji przemysłowej nie uległy zmianie. Ruch zwyżkowy panował nadal, zwłaszcza w tych gałęziach, których zatrudnienie zależne jest od nasilenia inwestycyj, a w pierwszym rzędzie od budownictwa, które w roku bieżącym przybrało rozmiary znacznie większe, niż w poprzednich paru latach. Dzięki temu zwyżkę produkcji osiągnęły przemysły budowlany, metalowo - maszynowy i elektrotechniczny, mineralny i ceramiczny oraz drzewny. Również w hutnictwie utrzymany został wysoki stan wytwórczości. Wzrost zapotrzebowania węgla dla przemysłu i nieznaczna zwyżka eksportu pozwoliły kopalniom na pewne wzmożenie wydobycia węgla w czerwcu. Stan uruchomienia przemysłu włókienniczego i odzieżowego był natomiast nieco niższy, gdyż nie cały jeszcze przemysł przystąpił do wyrobu towarów na sezon jesienno - zimowy. Wytwórczość fabryk chemicznych została utrzymana bez większych zmian, a w niektórych działach nastąpiło sezonowe wzmożenie ruchu. Dzięki rozszerzeniu produkcji stan zatrudnionych robotników przemysłowych wzrastał nadal, przyczyniając się do spadku liczby zarejestrowanych bezrobotnych.

Obroty w handlu były w czerwcu mniejsze niż w miesiącu poprzednim, wyższe natomiast niż przed rokiem. W handlu z zagranicą nastąpił silniejszy spadek obrotów, zwłaszcza po stronie przywozu, wskutek czego wzrosło saldo dodatnie bilansu handlowego. Łagodny ruch zwyżkowy cen towarów trwał nadal, występując silniej w odniesieniu do niektórych surowców; nie ustały również żądania podwyżek płac robotniczych.

Z POWODU BRAKU MIEJSCA NOTOWAŃ ZIEMIOPŁODÓW W POSZCZEGÓLNYCH MIASTACH W N-RZE BIEŻ. NIE ZAMIESZCZAMY.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH.

Ostatnie notowania oficjalne giełd zbożowych.

(Ceny w złotych za 100 kg.)

	Hamburg 30.VII	Rotterdam 30.VII	Liverpool 30.VII	Winnipeg 30.VII	Buenos-Ayres 30.VII
Pszenica . . .	22.60	20.00	21.20	19.10	17.20
Żyto	12.25	—	—	13.00	—
Jęczmień 64/65	13.30	—	—	13.70	—
„ 67/68	13.70	—	—		—
Owies	13.00	—	—	16.20	—
Siemię lniane .	31.00	—	—	35.40	23.10
Rzepak . . .	35.40	—	—	—	—

Wydawca: W imieniu Spółki Wyd. „Skarbona Wiejska“ (w organizacji) J. Długokęcki

REDAKTOR: MARJAN GRABOWSKI.

Drukarnia Samorządowego Instytutu Wydawniczego. Warszawa, ulica Miodowa Nr. 6.